

**Dominik Morawski:** Witam państwa serdecznie w audycji z cyklu „Bezpieczni na drogach, bo bez alkoholu 2023”. Moimi gośćmi w dniu dzisiejszym są przewodnicząca zespołu interdyscyplinarnego pani Monika Kajka i zastępca przewodniczącej pan Piotr Mozalewski. Dzień dobry, witam państwa.

**Monika Kajka:** Dzień dobry.

**Piotr Mozalewski:** Witam Państwa serdecznie.

**Dominik Morawski:** Nowelizacja ustawy o przemocy w rodzinie z 1 sierpnia 2010 roku której ustawodawca nakazuje powoływanie zespołów interdyscyplinarnych. A czym jest zespół interdyscyplinarny kto wchodzi w skład zespołu oraz Jaki jest zakres jego działań?

**Piotr Mozalewski:** Najprościej możemy powiedzieć, że jest to zespół specjalistów. Zespół specjalistów możemy podzielić na specjalistów z różnych podmiotów takich jak ośrodek pomocy społecznej, policja miejska komisja do praw rozwiązywania problemów Alkoholowych, oświata, służba zdrowia. Też możemy tutaj dodać kuratorów sądowych oraz organizacje pozarządowe. Jeżeli chodzi o skład tego zespołu, takim trzonem który działa na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie jest przede wszystkim pracownik socjalny i też funkcjonariusz policji (czytaj dzielnicowy). Taką nadrzędnym działaniem zespołu jest przede wszystkim przeciwdziałanie przemocy w rodzinie, działania na rzecz profilaktyki tego zjawiska i ogół czynności mających za zadanie pomóc rodzinom, czy też osobom doznającym przemocy.

**Dominik Morawski:** Jakie działania może podejmować zespół interdyscyplinarny, aby chronić rodzinę przed przemocą, do której już dochodzi i jakie działania zespół może podjąć, aby członkowie rodziny nie doświadczyli owej przemocy?

**Monika Kajka:** Przemoc w rodzinie jest zjawiskiem demokratycznym, które może dotknąć każdego, niezależnie od wieku, wykształcenia, pochodzenia, wyznania, czy statusu materialnego. Z uwagi na silne, psychologiczne mechanizmy przemocy oraz zależność od osoby stosującej przemoc, osoby krzywdzone bardzo często nie są w stanie samodzielnie zmienić swojej sytuacji i wymagają wsparcia oraz pomocy z zewnątrz. Działania zespołu interdyscyplinarnego zaczynają się od wszczęcia procedury niebieskiej karty. Następuje to poprzez wypełnienie formularza niebieska karta, część A. W jej ramach podejmowane są działania o charakterze interwencyjnym, na przykład złożenie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, złożenie wniosku do Sądu Rodzinnego o wgląd sytuacji dziecka oraz działania wspierające, czyli na przykład motywowanie osoby stosującej przemoc do zmiany zachowania, motywowanie osoby doznającej przemocy co skorzystania z pomocy psychologicznej. Grupę roboczą powołuje zespół. Tworzą ją profesjonaliści powołani przez wcześniej wspomniany zespół, który bezpośrednio pracują z daną rodziną. W skład grupy roboczej dobierany jest indywidualnie do potrzeb danej rodziny. Członkowie grupy roboczej

pracują z rodziną w oparciu o ustalony wspólnie plan pomocy. Każdy zgodnie z kompetencjami i obowiązkami w ramach czynności służbowych. Do ich głównych zadań należy ochrona osób doznającej przemocy, żądanie od osoby stosującej przemoc zmiany zachowania, okresowa kontrola sytuacji rodziny, nie rzadziej, jak raz w miesiącu. Grupa robocza diagnozuje sytuację i potrzeby osoby co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie. Udziela kompleksowych informacji o możliwościach uzyskania pomocy w szczególności psychologicznej, prawnej, socjalnej i pedagogicznej oraz wsparcia w tym o instytucjach i podmiotach świadczących specjalistyczną pomoc na rzecz osób dotkniętych przemocą w rodzinie. O formach pomocy dzieciom doznającym przemocy w rodzinie oraz o instytucjach i podmiotach świadczących tę pomoc na rzecz dzieci. Możliwościach dalszych działań mających na celu poprawić sytuację osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie. Organizuje niezwłocznie dostęp do pomocy medycznej, jeżeli wymaga tego stan zdrowia osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie. W zależności od potrzeb schronienie w dobowej placówce świadczącej pomoc, w tym w szczególności specjalistycznym ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie. Grupa robocza prowadzi rozmowy z osobami, wobec których istnieje podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie na temat konsekwencji stosowania przemocy oraz informuje te osoby o możliwościach podjęcia leczenia lub terapii i udziale w programach korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc. W ramach artykułu 12A Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie pracownik socjalny razem z policją i przedstawicielem ochrony zdrowia ma możliwość odebrania dziecka z rodziny, jeśli zagrożone jest jego życie i zdrowie. Dziecko w takiej sytuacji przekazywane jest innej, najbliższej, niezamieszkującej razem osobie. A jeśli nie jest to możliwe, umieszczone jest w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej. O odebraniu dziecka pracownik socjalny, bądź policja informuje sąd, który w ciągu 24 godzin podejmuje decyzje o tym, co dalej będzie się działo z dzieckiem. Policja w ramach grupy roboczej informuje o podejrzanego o stosowanie przemocy w rodzinie, o odpowiedzialności karnej za znęcanie się fizyczne lub psychiczne. Wzywa osobę wobec której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie, zachowania niezgodnego z prawem współżycia społecznego. Podejmuje w razie potrzeby inne, niezbędne czynności zapewniające ochronę życia i zdrowia osób, co do których istnieje podejrzenie, że są dotknięte przemocą w rodzinie. Jest zatrzymany w miejscu zdarzenia, Jeżeli chodzi o ochronę zdrowia, tutaj chciałam przekazać taką ważną informację, że zaświadczenia o stanie zdrowia osoby pokrzywdzonej lekarz musi wydać nieodpłatnie. To wynika z przepisów prawa. Każda osoba, która jest ofiarą przemocy i doznała przemocy fizycznej, może się zgłosić do lekarza, lekarz zbada daną osobę i wyda stosowane zaświadczenie. Jest to ważny dowód w sprawie.

#### **Dominik Morawski:**

Jaki procent stanowią rodziny, których członkowie borykają się z przemocą w rodzinie, borykają się z problemem alkoholowym i innymi substancjami psychoaktywnymi?

**Piotr Mozalewski :** Ciężko jednoznacznie tutaj wskazać liczbę procentową z uwagi na to, że w skali roku mamy różną ilość wdrożonych procedur niebieskiej karty. Ale jeżeli spojrzymy na okres

przykładowo pięciu ostatnich lat, mamy tendencję zwyszkową jeżeli chodzi o ilość niebieskich kart, które zawierają problem nadużywania alkoholu czy też innych substancji psychoaktywnych. Na dzień dzisiejszy, jeżeli bym miał stwierdzać liczbę taką procentową możemy przyjąć, że połowa niebieskich kart, które są zakładane w mieście Legionowo stanowi około 50% przypadków, gdzie występuje nadużywanie substancji psychoaktywnych bądź też nadużywania alkoholu.

**Dominik Morawski:** A czy pomocy rodzinie która ma problem z nadużywaniem alkoholu bądź nadużywaniem substancji psychoaktywnych jest zbliżona, czy to są dwa różne rodzaje pomocy?

**Piotr Mozalewski:** Na początku musimy zacząć od diagnozy przypadków. Nie zawsze podejrzenie występowania przemocy, czy też nadużywania alkoholu jest prawdą. Wdrożenie procedury czasem następuje w wyniku błędnych informacji. Jesteśmy osobami, które potrafią się mylić i tak i dla jednej osoby spożywania alkoholu może być problemem, a dla drugiej nie. Ale jeżeli mamy tutaj diagnozować kwestię alkoholu, czy też występowania przemocy, możemy porównać się te procesy. Jednakże dalsza linia proponowanego wsparcia i walki z problemami jest trochę inna.

Monika Kajka: Osoby, które nadużywają alkoholu, albo istnieje takie podejrzenie są kierowane do komisji przeciwdziałania alkoholizmowi w mieście. I komisja w ramach swoich działań motywuje takie osoby – najpierw diagnozuje, a później motywuje do podjęcia leczenia. Jeżeli te działania nie odniosą skutków, wówczas komisja ma takie uprawnienia, aby wystąpić z wnioskiem do sądu, aby sąd wydał nakaz podjęcia terapii. Wówczas taka osoba otrzymuje taki nakaz, jeżeli się dobrowolnie nie zgłosi na terapię, jest doprowadzana przez funkcjonariuszy policji.

Dominik Morawski: A o jakich specjalistów z jakich działań zespół interdyscyplinarny powiększył swoje grono, które może udzielać pomocy?

**Monika Kajka:**

W skład zespołu interdyscyplinarnego wchodzi przedstawiciele jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnej organizacji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty, ochrony zdrowia. Mogą wchodzić również przedstawiciele Organizacji Pozarządowych, kuratorzy sądowi prokuratorzy i przedstawiciele innych podmiotów działających na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

**Dominik Morawski:**

Czy osoby doświadczające przemocy w rodzinie mają obawy o nasilenie się tej przemocy w przypadku, gdy na przykład poproszę o pomoc czy zbieranie informacji jest jawne, czy zachowany jest pewien poziom dyskrecji dający większy komfort psychiczny osobie potrzebującej takiej pomocy?

**Piotr Mozalewski:** Członkowie zespołu interdyscyplinarnego, też grupy robocze w procesie gromadzenia informacji w ramach prowadzenia procedury niebieskiej karty są zobowiązani przede wszystkim do zachowania poufności informacji w trakcie ich gromadzenia i też po zakończeniu

procedury niebieskiej karty. Takie informacje możemy udzielić jedynie dla podmiotów uczestniczących w procedurze, bądź też na wniosek prokuratora, sądu, czy też policji w toku prowadzonych postępowań karnych, czy też przygotowawczych. Jeżeli chodzi o kwestie tego, czy dana osoba obawia się zgłaszać symptomy występowania przemocy, ciężko tutaj jest zgeneralizować z uwagi na to, że każdą osobę traktujemy jako indywidualny przypadek i jedna osoba potrafi mówić wprost, przyjść powiedzieć, co się stało, że doznaje przemocy ze strony partnera, męża, czy innego członka rodziny, a druga obawia się konsekwencji, które by mogły wynikać ze zdradzenia tej prawdziwej sytuacji życiowej, rodzinnej, która polega na doznawaniu przemocy.

**Dominik Morawski:** Czy zdarzają się przypadki rodzin gdzie zjawisko przemocy w rodzinie ustępuje i zespół interdyscyplinarny ma już absolutną pewność o niewystępowaniu owej przemocy, a po roku, dwóch, czy trzech latach wraca problem ponownie?

**Monika Kajka:** Tak, niestety zdarza się tak, że problem przemocy w rodzinie wraca, wówczas wszystkie działania są analogicznie powtarzane. Jest wypełniana karta A przez instytucję zgłaszającą problem do zespołu, przewodnicząca powołuje grupę roboczą i wszystkie działania są powtarzane wobec danej osoby i rodziny. Ale niestety zdarzają się takie przypadki często.

**Dominik Morawski:** Czy monitorning sytuacji danej rodziny odbywa się w uregulowany sposób, czy kontrola nad tą sytuacją odbywa się w różnych porach, aby zmniejszyć ryzyko dostosowania się do kontroli i przygotowania przez osobę stosującą przemoc?

**Piotr Mozalewski:** Możemy odpowiedzieć na te pytania w ten sposób, że kwestie kontroli mamy podzieloną dwutorowo. Jedna kontrola odbywa się na zasadzie spotkań grup roboczych, w której biorą udział osoby doznające przemocy i też osoby wskazane jako osoby podejrzane o stosowanie przemocy. I takie spotkania przeważnie odbywają się nie rzadziej niż raz na 3 miesiące lub częściej. Kwestia indywidualnego dopasowania i dostosowania modelu częstotliwości spotkań. Drugi model kontroli polega na kontakcie grupy roboczej z osobami wskazanymi w procedurze niebieskiej karty w miejscu zamieszkania. Tu odgrywa bardzo dużą rolę funkcjonariusz policji. Z racji pełnienia służby może odwiedzać daną rodzinę o różnych porach dnia i też wieczora w celu zapewnienia lepszego monitorowania rodziny. Co się przekłada na dalszą diagnozę sytuacji, bo musimy wziąć pod uwagę to, że nie każda procedura niebieskiej karty jednoznacznie wskazuje na to, że dochodzi do przemocy, ale każdą taką procedurę musimy rozpatrzyć, zdiagnozować i upewnić się, czy dochodzi do zjawiska występowania przemocy, czy też nie ma ku temu zasadności.

**Dominik Morawski:** Jak szybko osoba poszkodowana może liczyć na pomoc? Czy są jakieś okoliczności, które przyspieszają działanie procedur?

**Monika Kajka:** Przewodniczący zespołu interdyscyplinarnego przekazuje formularz niebieska karta A pozostałym członkom zespołu grupy roboczej niezwłocznie nie później, niż w ciągu trzech dni od dnia jego otrzymania. Jeżeli jest zgłoszenie dotyczące przemocy w rodzinie, jest podejmowana wówczas interwencja i jedzie się na miejsce zdarzenia natychmiast. W zależności od sytuacji podejmowane są różne działania. Jeżeli dostajemy zgłoszenie od policji, że była interwencja patrolu, istnieje podejrzenie, że w danym środowisku jest stosowana przemoc, wówczas wszczynamy procedury normalnym trybem, czyli karta A trafia do przewodniczącej zespołu, która powołuje grupę roboczą, która z kolei podejmuje działania w ramach już tych grup, czyli jest wzywana osoba poszkodowana oraz osoba podejrzewana o stosowanie przemocy. Grupa robocza w postaci specjalistów, opracowuje plan pomocy z daną rodziną i monitoruje sytuację w danej rodzinie – jakie ta osoba podjęła działania, czy jest efektywność prowadzenia tej procedury. Jeżeli nie jest, wówczas są nanoszone zmiany.

**Dominik Morawski:** Co w przypadku osoby poszkodowanej, u której zachodzi syndrom sztokholmski, a cierpią z tego powodu inni członkowie rodziny, np. dzieci?

**Piotr Mozalewski:** Jeżeli jesteśmy już na etapie diagnozy, w której jesteśmy w stanie jasno stwierdzić, że dochodzi do zjawiska przemocy, w takim momencie jesteśmy zobligowani do powiadomienia policji bądź też prokuratora o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 207, który mówi o stosowaniu przemocy w rodzinie. I w takiej sytuacji kiedy to podejrzenie zmienia się już na stwierdzenie, są już tutaj prowadzone ze strony policji czynności zmierzające do ukarania osoby stosującej przemoc. Jeżeli to jest sytuacja podczas interwencji w danej rodzinie, że brzydko mówiąc widzimy sytuacje na gorąco, wtedy mamy możliwość umieszczenia dzieci w izbie dziecka w celu zabezpieczenia rodziny, bądź też w innych placówkach jeżeli tutaj chodzi o dorosłych członków rodziny. Też jest możliwość wydania zakazu zbliżania się osoby stosującej przemoc i nakazu opuszczenia miejsca zamieszkania na okres 14 dni.

**Dominik Morawski:** A co w momencie kiedy osoba wobec której jest stosowana przemoc twierdzi, że nic złego się nie dzieje. Ona uważa, że tak powinno być.

**Piotr Mozalewski:** To jest dość częsta sytuacja, a tym bardziej w sytuacji kiedy występuje syndrom sztokholmski. Musimy pamiętać, że to członkowie grupy roboczej podejmują decyzję o zasadności prowadzenia. Często w skład grupy roboczej jest powoływany psycholog, czy też inny członek grupy roboczej, posiadający doświadczenia w pracy z osobami zastraszonymi, x osobami wycofanymi. I ta decyzja która wiąże się, z tym że musimy podjąć decyzję o tym która mówi, czy występuje przemoc, czy tej przemocy też nie ma nie jest podejmowana przez jedną osobę, tylko przez parę osób, więc ta kwestia popełnienia błędu przede wszystkim jest rozłożona na wiele osób, ale też jest zwiększony ten proces słuszności decyzji.

**Dominik Morawski:** Czy anonimowo można pomóc takiej rodzinie jako osoba trzecia? Jak można to zrobić?

**Monika Kajka:** Tak, oczywiście, jak najbardziej. Anonimowo można zgłosić taką informację o podejrzeniu stosowania przemocy w danym środowisku na policję. Numer telefonu to 112. Do ośrodka pomocy społecznej, w miejscu zamieszkania można skorzystać z ogólnopolskiego telefonu dla ofiar przemocy w rodzinie – Niebieska Linia czynnego całą dobę – 812 00 02. Można zadzwonić również do Centrum Praw Kobiet. Numer telefonu 22 622 25 17. Jest również całodobowy telefon zaufania dla dzieci i młodzieży fundacji Dajemy Dzieciom Siłę – nr 116 111. Całodobowy telefon dla osób w kryzysie psychicznym – 800 70 22 22. Telefon zaufania dla osób dorosłych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego to 16 123. Antydepresyjny Telefon Zaufania fundacji Itaka – 22 484 88 01. Telefon zaufania młodych fundacji Itaka – 22 484 88 04. I dziecięcy telefon zaufania Rzecznika Praw Dziecka – 800 12 12 12.

**Dominik Morawski:** Czy jako tzw. osoba trzecia, czyli na przykład sąsiadka, kuzyn rodziny może uzyskać pomoc i informacje, jak może pomóc takiej rodzinie, aby nie wzbudzać podejrzeń i nie poddawać sytuacji rodziny pod wpływ środowiskowy kiedy zachodzi podejrzenie o przemoc w rodzinie?

**Piotr Mozalewski:** Na to pytanie mogę odpowiedzieć jasno i klarownie – zdecydowanie tak. Taka osoba przede wszystkim może się zwrócić do dzielnicowego, pracownika socjalnego, do każdego przedstawiciela podmiotu, który może wdrożyć procedury niebieskiej karty, przedstawić jako świadek całą sytuację podejrzenia występowania przemocy w rodzinie, a przede wszystkim otrzymać też informacje, jak spróbować rozmawiać z taką osobą. Też chciała mówić o tym co się dzieje w jej rodzinie, co się tyczy jej osoby i jak wygląda w ogóle sytuacja podejrzenia występowania przemocy. Musimy tutaj sobie zaznaczyć jedną kwestię, że dobrze, że są świadkowie w postaci członków dalszej rodziny, sąsiadów, czy też nawet osoby z zewnątrz, które nie są w żaden sposób związane z taką osobą, że chcą reagować, ale największą siłę tutaj posiada sama osoba, która nie wstydzi się mówić o tym, że doznaje przemocy z rąk najbliższych, czy też ze strony partnera.

**Dominik Morawski:** Każdy z nas jest uczestnikiem ruchu drogowego, w ten, czy w inny sposób – czy to przechodząc przez jezdnię, czy przemieszczając się na hulajnodze lub rowerze, lub podróżując pojazdem. Jaki wpływ na rozpad rodziny lub jej destrukcję mogą mieć konsekwencje jazdy pojazdem po wpływie alkoholu?

**Monika Kajka:** Uzależnienie od alkoholu jest chorobą, która rozwija się u osób najczęściej długotrwale i intensywnie pijących alkohol. W Polsce choruje na nią około 600 tysięcy dorosłych Polaków, z czego 80% stanowią mężczyźni. Statystycznie częściej dorosłymi ofiarami przemocy w rodzinie są kobiety. Jakkolwiek zdarza się, że przemocy doświadczają również mężczyźni. Istotą

uzależnienia jest rozpad i utrata zdolności do racjonalnej kontroli picia alkoholu. Osoba uzależniona używa alkoholu w celu łagodzenia przykrych stanów emocjonalnych, mając jednocześnie osłabioną zdolność radzenia sobie ze stresem. Zmiana nastroju pod wpływem alkoholu następuje bardzo szybko, a w miarę rozwoju uzależnienia, już sam stan trzeźwości staje się tak trudny do zniesienia, że dominującą potrzebą jest potrzeba napicia się. Osoba uzależniona nie potrafi na trzeźwo mierzyć się z trudnościami życia codziennego w pracy, w rodzinie w relacjach z innymi ludźmi. Picie paradoksalnie powoduje dodatkowe konsekwencje i rodzi kolejne problemy. Dzieje się tak dlatego, że osoba uzależniona ich nie rozwiązuje, tylko usuwa ze swojej świadomości przy pomocy alkoholu. Trudno ją przekonać, że powinna się leczyć, ponieważ aktywuje się u niej tzw. mechanizm iluzji i zaprzeczania, który zakłóca orientację w zakresie rozpoznawania szkód i jakie powoduje jej picie. Zachowanie pod wpływem alkoholu jednego z członków rodziny wymusza na pozostałych osobach, również na dzieciach, dostosowanie się do zmieniających się zachowań i nastrojów osoby uzależnionej. Atmosfera panująca w domu, a także relacje między członkami rodziny z problemem alkoholowym lub przemocą stają się napięte. Niepijący rodzic nie stanowi oparcia, ponieważ jest tak emocjonalnie zaobserwowany uzależnionym partnerem, że zakłóca to jego zdolność do prawidłowej opieki nad dziećmi i reagowania na ich potrzeby. Zespół cierpień i zaburzeń członków rodziny alkoholowej określa się pojęciem współuzależnienia. Jest to cena, którą bliscy alkoholika płacą za życie w sytuacji uporczywego stresu psychologicznego. Kiedy mówimy o uzależnieniu, najczęściej mamy na myśli żonę alkoholika, radziej matki, siostry oraz dzieci. Zapewne dlatego, że żona alkoholika jest osobą najbardziej narażoną na ponoszenie wszelkiego rodzaju szkód. Jako osoba wydaje się najbliższa mężowi, podejmuje cały szereg decyzji i wysiłków w celu poprawy sytuacji rodziny. Mówiąc o próbach zmian, najczęściej dotyczą one sytuacji męża, żeby przestał pić. Następnie dzieci, aby chronić przed złem, jakie niesie za sobą picie ojca. Dopiero na końcu żona zwykle myśli o zmianie swojej osobistej sytuacji. Żona staje się tarczą ochronną broniącą swoich dzieci. Doświadcza za to wiele przykrości ze strony męża, włącznie z przemocą słowną i fizyczną. Ten cały dramat rozgrywa się głównie w czterech ścianach i czasami całymi latami ukrywany jest przed światem. Wyrwanie się z takiej pułapki jest niezwykle trudne bez pomocy innych ludzi. Jazda po alkoholu niesie za sobą nie tylko konsekwencje prawne. Na drodze nie jesteśmy sami. Każdemu zależy, żeby bezpiecznie dotrzeć do celu, dlatego musimy być odpowiedzialni. Pamiętajmy, że za każdym wypadkiem, zwłaszcza tym, gdzie ginie osoba, kryje się niewyobrażalna tragedia ludzka. A cierpienie dotyka rodzinę i najbliższych.

**Dominik Morawski:** Czy nadmierne spożywanie alkoholu oraz zła ocena sytuacji może mieć wpływ na przesłanki mówiące o istnieniu przemocy w rodzinie? Zadając to pytanie, pragnę zwrócić uwagę na pamięć o fakcie, że uczestnikami ruchu drogowego mogą być również osoby, które doświadczyły takiej przemocy fizycznej, czy też psychicznej w kontakcie z osobą która była pod wpływem alkoholu, bądź innych środków odurzających, a teraz rozchwiana emocjonalnie prowadzi samochód.

**Piotr Mozalewski:** Tak, zdecydowanie nadużywanie alkoholu wpływa na ocenę sytuacji i doprowadza do tego, że dana osoba może być rozchwiana emocjonalnie, ma problem z radzeniem sobie z własnymi emocjami, czy też sprawowania w sposób prawidłowy opieki nad dziećmi. Musimy tutaj pamiętać o tym, że kodeks rodziny i nieletnich mówi wprost, że powinna być przynajmniej jedna osoba, jeden z rodziców, czy też jeden opiekun, powinien być trzeźwy w takiej sytuacji. Tylko tutaj mówimy też już o nadużywaniu i w przypadku, kiedy dana osoba nadużywa tego alkoholu, są zaburzone kwestie relacji sprawowania opieki, to możemy tylko domyślać się, co może się stać kiedy taka osoba myśli o tym, żeby wsiąść za kierownicę, i po chwili może dojść do tragedii w ruchu drogowym.

**Dominik Morawski:** Mówiliśmy o osobie, która wsiada za kółko, na przykład po alkoholu. A co w momencie kiedy mamy rodzinę, która jeszcze nie ma dzieci i przykładowo partner wraca pod wpływem alkoholu do domu i wywiązuje się awantura. Podczas tej awantury, żona jest rozchwiana emocjonalnie i w tym stanie wsiada za kółko.

**Piotr Mozalewski:** Jeżeli mówimy o takim przypadku, to taka dana osoba, która jest rozwijana emocjonalnie, nie skupia się przede wszystkim na prowadzeniu pojazdu. W konsekwencji może doprowadzić do wypadku. Jesteśmy uczestnikami ruchu, też jesteśmy zobowiązani do tego, żeby uważać, co się dzieje na drodze, wsiadać do tego pojazdu w pełni sił i skupieniu, nie tylko patrząc na własne bezpieczeństwo, ale też na bezpieczeństwo innych użytkowników. Osoba, która jest zburzona targają nią określone emocje, też do końca nie wie, co się z nią dzieje, bo przed danym momentem była w fazie kłótni z partnerem, podejmuje działanie w jakimś stopniu intuicyjnie, że potrzebuje odreagować wsiada w samochód, to ciężko jest tutaj powiedzieć, żeby taka osoba była w pełni świadoma tego co w danym momencie robi i czy jest w stanie przewidzieć konsekwencje swojego zachowania.

**Dominik Morawski:** Dziękuję bardzo za rozmowę.